KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 19 (31) Marca 1857 Roku. № 86. Jutro, ŚŚ. Teodory i Hugona.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego z brylantami*, Xięcia *d'Osuna i de l'Infantado*, Jenerała w służbie N. Królowej *Hiszpańskiej;* a Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Hr: *Platen-Hallermund*, Ministra Spraw zagranicznych N. Króla *Hanowerskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, na zdanie Głównego Szkół Rządu, raczył w d. 17 Stycznia r. b. zezwolić na przyjęcie zapisanej na wieczne czasy przez Kamerjunkra Hra: Alexego *Uwarowa*, corocznej ofiary 3,000 rs. na cel wydawania przez Cesarską Akademję Nauk, premji, pod nazwaniem: *Premji Hrabiego Uwarowa*, na zasadzie skreślonego przez tęż Akademję urządzenia.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 7 (19) Marca r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Bojarski (Czarnota de Bojary) Ant:-Woj:-Wal: herbu Sas; Bojarski (Czarnota de Bojary), Wład:, Jan, Józef, t. h.; Brajczewski Kacper; Bromirski Fel:, h. Pobóg; Chełstowski Ant:, h. Jastrzębiec; Dziewulski Alex:, h. Rawicz; Głodowski Fran:, h. Przegonia; Gołębiewski vel Gołębiowski Wład:; Gołębiewski vel Gołębiowski Sew:; Xiądz Kegel Max:, h. Krzywoż; Krassowski Winc:, h. Ślepowron; Krotkiewski Ig:-Jan, h. Radwan; Kuleszyński Flor:-Bron:-Józ:, h. Ślepowron; Kuleszyński Kazi:, t. h.; Lesisz Fran:, h. Leszczyc; Majewski Józ:-Fran:; Majewski Jerzy-Wit, h. Własnosił; Majewski Józ:-Jan, h. Starykoń; Mierzejewski Konst:-Ig:, h. Szeliga; Ogonowski Stan:, h. Ogończyk; Plewiński Ant:, h. Prus 3°; Prosiński Józ:-Grzeg:, h. Rawicz; Prosiński Piotr, t. h.; Rutkowski Leo:-Mar:, h. Bończa; Rylski Alex:-Filip-Ner:, h. Ostoja; Rylski Miecz:-Lubo:, t. h.; Rzętkowski Jul:-Ant:, h. Rzętkowski; Rzętkowski Jan-Marek, t. h.; Stawski Ig:-Józ:, h. Belina; Stawski Max: Fran:-Lud:, t. h.; Stetkiewicz Jul:-Fel:-Konr: h. Kościesza; Stetkiewicz Sal:-Ant:-Józ:, t. h.; Stetkiewicz Wład:-Adam-Jan-Kanty, t. h.; Strumiło Felix, h. Nałęcz; Suligowski vel Sulikowski Ant:-Bazyli-Felix, h. Sulima; Uszyński Flor:-Narcys; Winnicki Lud:-Adam-Teodor, h. Sas; Włostowski Piotr, h. Ciołek; Wojcicki Ed:-Kamil, h. Rawicz; Wolicki Konst:-Teofil-Lud:, h. Nabram; Zabielski Jakób, h. Trzaska; Zaorski Jan-And:, h. Lubicz. — w Warszawie, dnia 12 (24) Marca 1857 r.— w Zastęp: Prezesa, Tajny Radca, Senator, (podp.) *Drzewiecki*.— Naczelny Sekretarz, *Rożyński*.

Kolej Zelazna *Górno-Szlązka*, podług dziennika *Le Nord*, złączoną będzie z Koleją Żelazną *Warszawsko-Wiedeńską*, między *Kottowitz* (w *Prusach*) i *Ząbkowicami* (w Królestwie). Nadto, wybudowaną będzie kolej żelazna między *Bydgoszczą* a *Łowiczem*, która poprowadzoną będzie z *Bydgoszczy* na lewym brzegu *Wisły* do *Torunia*, a ztamtąd do *Łowicza*, gdzie się złączy z boczną gałęzią z *Łowicza* do *Skierniewic*. W tym celu zawarte zostały umowy miedzy Wysokiemi Rządami obu krajów, które podpisali w *Berlinie* d. 7 (19) Lutego r. b., ze strony NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, Jenerał-Major Jan *Smolikowski*, a ze strony N. Króla *Pruskiego*: Nadradca Tajny Rejencji Baron *v. Reck*, Radca Tajny Finansów *Scheele* i P. *St. Pierre* Rzeczywisty Radca Legacyjny. Umowy te w całości wydrukowane są w wspomnionym dzienniku.

Zapewniają, że Hr: Atanazy *Raczyński*, Królewsko-*Pruski* Rzeczywisty Radca Tajny, b. Poseł *Pruski*, w *Kopenhadze*, *Lizbonie* i *Madrycie*, podarował N. Królowi *Pruskiemu*, bogatą swoję galerję obrazów w *Berlinie*, obfitującą szczególnie w wyborne dzieła nowszych szkół.

JW. JX. Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji *Podlaskiej*, opuścił *Warszawę*, udając się do swej Dyecezji.

Wpływ zebrany z 4ch przedstawień Teatru Amatorskiego w domu Hra: *Uruskich*, rozdzielony został w sposób następujący: wniesiono do kassy Warsz: Tow: Dobr: na rachunek Instytutu *Żłobków*, gotowizną rs. 1,000 i 4ry exemplarze dzieł *Fredry*. Do kassy Instytutu N. PANNY MARYI, rs. 502 k. 45; do kassy Instytutu Śgo Felixa rs. 502 k. 45; afisze, bilety, akompanjatorowie, krzesła i 4ry exemplarze dzieł *Fredry*, rs. 264. Razem wpływ wynosił rs. 2,268 k. 90.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 25 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 7, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 12, wypuszczono na wolność bez dozoru 6; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 33, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 6.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefata *Zapolskiego*, Sędziego Sądu Apellacyjnego Królestwa *Polskiego;* na które, pozostali po zmarłym w nigdy niewygasłym smutku: Wdowa i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Dnia 23 b. m. zakończył życie Józef *Miklaszewski*, Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji *Warszawskiej* w *Kaliszu*, w wieku lat 53. Powszechny żal, licznie zgromadzonych mieszkańców i Obywateli, którzy Mu ostatnią oddali posługę, świadczył, jak cnoty i zasługi zmarłego, wysoko cenione były.— *J. O.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. R. rs. 1, i od H. D. rs. 1, dla wdowy po Urzędniku H. z dwojgiem dzieci, przy ulicy *Ceglanej* № 1118.— Od H. D. rs. 1 dla *Szumańskiego*.— Od L. P. kop: 30 na statuę przed Kościołem Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*. Od *Pelagji* rs. 1 dla Wojc: *Szumańskiego;* rs. 1 dla 85-letniej *Katarzyny*, i rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej* z 6giem dzieci.— Od K. Z. rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od A. W. rs. 3 dla Instytutu mor: zan: dzieci; rs. 3 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobro: zostających; rs. 3 dla ubogiej wdowy F. *Tur:;* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów;* rs. 3 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*, i rs. 1 na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele P. MARYI.

W menażerji P. *Bernabo*, zdechł *gryff*, który pomnoży ważne nabytki, jakie w tych ostatnich czasach uczynił Gabinet Zoologiczny, od menażerji tu przebywających.

Sprzedaż marmurów, alabastrów *florenckich* i dzieł sztuki, w gmachu *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, postępuje dalej. Właściciele chcąc ułatwić możność nabycia znajdujących się tamże przedmiotów, uchwalili znaczne zniżenie cen, od poprzednio naznaczonych; między innemi *alabastrami*, zasługują na uwagę: ostatnia gruppa zwana *Charité*, dwa łok: wysoka, jest do zbycia za rs. 110; tudzież NIEPOKALANE POCZĘCIE N. MARYI PANNY, i figura MATKI BOZKIEJ z DZIECIĄTKIEM JEZUS. W tym samym stosunku i inne artykuły, pomiędzy któremi, dwa wielkie wazony, trzy łokcie wysokości mające; kilka kolumn, stolików i t. p. Ponieważ wyprzedaż ma trwać jeszcze tylko parę tygodni, nie odrzeczy byłoby pośpieszyć się z wyborem, zanim magazyn zamknięty, a wyroby w dalszą podróż posłane zostaną.

Z Irkucka donoszą: Na dniu 26 Grudnia o godzinie 4ej minucie 30, i 27 o godzinie 4ej minucie 6, dało się tu czuć trzęsienie ziemi, pierwsze silniejsze niż drugie. W ogóle było tu w roku 1856 pięć razy trzęsienie ziemi, a mianowicie, prócz obudwu wspomnionych, 12 i 24 Kwiet:, oraz 21 Czerwca. Do nadzwyczajnych fenomenów należy także tegoroczna łagodna zima. Zwykle bywało tu w Listopadzie i Grudniu, 25 stopni zimna, tego roku zaś pokazywał termometr tylko raz w ciągu Listopada 18°, zresztą zaś najwięcej 4°—7°. D. 19 Grudnia spadł termometr przy wietrze północnym na 27,5, ale później podniósł się znowu na 7°. Do tego dodać trzeba jeszcze śnieg wysoki na łokieć, co również rzadka rzecz w tych okolicach.

Właściciel menażerji P. *Kreützberg*, obecnie znajduje się w *Hamburgu;* zapewne udał się za granicę w celu powiększenia jeszcze swej *zwierzętarni,* (bo tak można, zdaje się nazwać po *polsku* menażerję, skoro się mówi np: bażantarnia, królikarnia, ptaszarnia i tam dalej). Po ukończeniu przedstawień w *Warszawie,* P. *Kreützberg* ma zamiar jak słyszeliśmy, udać się do miasta *Moskwy.*

Wiadomo już Czytelnikom naszym o przybyciu z *Łucka* do *Warszawy,* młodej Poetki, niewidomej od urodzenia, Panny Julji *Stockiej.* Otóż Poetkę naszą ciężkie dotknęło zmartwienie. Matka jej niebezpieczną bardzo złożona została chorobą; z której trafnem leczeniem i bezinteresownem zupełnie poświęceniem się, wyprowadzić ją zdołał W. Juljan *Wołowski,* Lekarz wolno-praktykujący w *Warszawie.* Panna *Stocka,* w dowód wdzięczności, ułożyła i ofiarowała W. *Wołowskiemu* wiersz, który poniżej zamieszczamy:

Widząc jak się nad łożem chorego pochyla,
Troskliwy jakby Matka nad głową dzieciny,
Z głębi serca zawołasz: o szczęśliwa chwila,
W której On obrał trudny zawód medycyny.
Bo nie dość, że w cierpieniach radą ulgę zdziała,
Jeszcze je z jak najczulszem współczuciem podziela;
O jakże nam OPATRZNOŚĆ wielki skarb w nim dała,
Jak to błogo w Lekarzu znaleść Przyjaciela.
Sama Jego obecność już jest ulgą wielką,
Głos Jego, jakby święty głos Stróża-Anioła,
Każdą boleść złagodzi, koi trwogę wszelką,
I zwątpienie oddali, i ufność wywoła.
Cześć Matce, co takiego Syna wychowała,
Jakże Ona szczęśliwa, jak godna zazdrości,
I komużby się nad Nią słuszniej należała,
Wdzięczność i uwielbienie całej społeczności.—

Xięgarnia pod firmą Józefa *Zawadzkiego* w *Wilnie,* pospiesza zawiadomić szanowną Publiczność, iż nowa edycja xiążki do Nabożeństwa pod tytułem: *Głos Duszy,* poprawna i znacznie powiększona, tak powszechnie poszukiwana i ceniona przez pobożnych Katolików płci obiej, wyszła już z druku nakładem tejże xięgarni, jako wyłączna jej własność, w różnych wydaniach i na różne ceny; a po otrzymaniu z zagranicy właściwych rycin i tytułów na stali sztychowanych, bez zwłoki i do *Warszawy* przysłaną zostanie, i tak w xięgarni pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* jako i w innych miejscowych, sprzedawać się będzie.

Bawiący przez czas niejaki w *Warszawie* Pan John *Mallan,* Dentysta z *Londynu,* znajduje się obecnie w *Wilnie,* gdzie dość długo zamyśla pozostać. Z tego powodu proszeni jesteśmy o uprzedzenie tych wszystkich, którym udzielał tu swojej pomocy, aby w przypadku jakiej wątpliwości, zechcieli się zgłosić do upoważnionego przezeń P. *Ziemiańskiego,* znanego w *Warszawie* Dentysty, zamieszkałego na *Krak:-Przedm;* w domu Nr 431, który wszelkim ich potrzebom nieomieszka zadość uczynić.

Kiedy już *gaz* zaczyna wchodzić u nas w praktyczne zastosowanie, dziś w części miasta, a nie za długo może do zakładów i domów, dobrze jest uczynić wzmiankę o nowym w tym względzie wynalazku, mającym na celu udoskonalenie tego użytecznego przedmiotu. Wynalazek ten należy się PP. Inżenjerom francuzkim *Sagny* i *Bonnet,* a za pomocą jego, *gaz wodorodny,* używany zwykle do oświetlania, wypalać się będzie do szczętu; przez co nietylko oszczędzi się gazu o czwartą część, ale nadto w mieszkaniach gdzie *gaz* płonie, uniknie się niezdrowego dla oddychania, wpływu tegoż *gazu,* który się nie spali. Próby robione na kilku miejscach przemawiają za tym wynalazkiem. Kaganiec gazowy otoczony jest szklanną bańką, tak, iż od spodu powietrze nie dochodzi, a od góry bańka ta zamknięta jest przykrywką mosiężną dziurkowaną, przez którą powietrze przechodząc rozgrzewa się i ułatwia palenie się *gazu.*

Za dywanik złożony w Redakcji *Kurjera,* z którego dochód przeznaczony został dla biednej wdowy i tejże doręczony, Pan G. ofiarował rsr. 18, i stał się jego właścicielem. Oprócz tego dołączył jeszcze rs. 2, z których rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim,* a rs. 1 dla G. M. T. z Nru 1746.

Nowa xięgarnia w *Kaliszu* P. Edwarda *Rähl,* zaopatrzyła się w literackie nowości, które tylko wyszły, i nadal zaopatrywać się będzie we wszystkie najnowsze wychodzące dzieła tak w kraju jak i za granicą.

Winniśmy zwrócić uwagę, iż fabryka lamp P. *Jaglina,* do oświetlania *fotożenem,* przy ulicy *Senatorskiej,* otrzymała w tych dniach z *Paryża,* pomiędzy różnemi przedmiotami, do fabryki tej potrzebnemi, znaczny transport *tac* trwało lakierowanych w najpiękniejsze desenie ręcznej roboty i różnej objętości; tegoż gatunku *koszy* do ciast i chleba używanych, po cenach nader przystępnych, w stosunku dobroci gatunku i gustu, jak niemniej maszynki do pieczenia kurcząt, kuropatw i t. p. Maszynki te urządzone sposobem zegarowym, z potrzebnemi do tego przyborami i dzwonkiem, dającym znać, że pieczywo gotowe, bardzo są praktyczne, gdyż za nakręceniem, same równo i jednostajnie obracając pieczy-

ste, podają je smaczne i wyręczają służbę, dla czego w ogóle za granicą powszechnie używane bywają. Cena najdokładniejszych od 12 do 15 rs. za sztukę.

Teraz, kieky karnawał ukrócił zabaw, obie *menażerje* przedstawiają pole do rozrywek z naukowością połączonych. Rzeczywiście oglądając te bogate zbiory przyrody, można odbyć prawdziwie kurs naturalnej historji. W godzinach pod-wieczornych mają miejsce codziennie przedstawienia ułaskawienia niektórych z dzikich zwierząt. W menażerji Pana Pawła *Bernabo*, zadziwia śmiałością swoją młoda kobieta rodem z *Petersburga*, która wchodzi do klatki trzech lwów *Afrykańskich* i różne sztuki każe im w obecności swojej dokonywać.

Na nadchodzącą *Wielkanoc*, już po wystawach Cukierń w naszem mieście, widać znakomitą ilość przygotowanych baranków cukrowych.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N°467 *b*, wyszła *Eleonora-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Eleonorze *Kurchanowicz*, przez Fryderyka *Feist*. Jest do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie* i w wspomnionej litografji; na prowincji zaś: u *Arzta* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda* w *Wilnie*. Cena exemplarza kop: sr: 15.

Szereg zabaw karnawałowych w *Wilnie* zakończyła maskarada dana w dworcu (pałacu JW. Jenerała-Gubernatora Wojennego) na dochód ubogich. W gustownie przybranych krzewami i kwiatami salonach, przy całym komplecie orkiestry teatralnej, zabawa ta była bardzo świetną i liczną, bo przeszło 700 osób miało w niej udział.

Z Kalisza.— Zbawienny wpływ ćwiczeń gimnastycznych, na rozwinięcie siły i piękności ciała, jest niezaprzeczony. Najpiękniejszy jednak dowód tego widziemy w goszczącym obecnie u nas Panu Franciszku *Rappo*, o którym słusznie nas uprzedzono, że przechodzi w dobrej jeszcze u nas pamięci będącego, ojca swego. Nie tyle podziwiamy jego olbrzymią siłę, gdyż takie popisy na ludziach estetycznych raczej przykre aniżeli przyjemne robią wrażenie, zwłaszcza jeżeli nie są jak P. *Rappo*, wykonane z lekkością i gracją; ale z prawdziwą przyjemnością spoglądamy na zręczność i pewność z jaką niepojęte wykonywa rzeczy. Bezwątpienia P. *Rappo* wiekszą część tych przymiotów zawdzięcza naturze, która go od urodzenia niemi obdarzyła, lecz i tego zaprzeczyć nie można, że pracą i ćwiczeniami, do takiego stopnia rozwinięte zostały. Życzyć należy, żeby młodzież nasza obojej płci nie zaniedbywała takich ćwiczeń, sposobność ku temu dostateczną mają w niedawno otworzonym w mieście naszem zakładzie gimnastycznym, a wkrótce w pokrzepieniu sił i zdrowia, w pięknym i naturalnym rozwoju ciała wpływ zbawienny takowych ćwiczeń się okaże. Wracając do przedstawień Pana *Rappo*, najlepiej zcharakteryzuje zapał z jakim przyjętym u nas został, ta okoliczność, że na pierwszem zaraz przedstawieniu wielu osobom odmówiono biletów dla braku miejsca pomimo że sala kilkaset osób w sobie mieścić może wygodnie.

Niedawno wspomnieliśmy o ciekawej roślinie w cieplarniach Hr: Antoniego *Magnis* w Hrabstwie *Kleckiem* (Glatz), p. n. *Monstera Lennea*, jak to ją mianuje *Kunth*. Z tego powodu jeden z tutejszych właścicieli ogrodów, mianowicie P. *Hoser*, udzielił nam ciekawe o niej szczegóły, które dla uzupełnienia powyższej wzmianki podajemy. I tak: roślina ta ma rozliczne odmiany, a z tych znane są, według *Kocha*: *Philodendron Pertusum;* według *Liebmana* w *Kopenhadze*: *Monstera deliciosa;* według *Roxbierga*: *Pothos pertusa;* według *Schotta*: *Sciudapsus pertusus;* nakoniec według *Guttierreza*: *Tornelia fragrans*. W *Vera-Kruzie* na *Kordylierach* rośnie ona na wysokości 5 do 7,000 stóp, i wydaje owoc który miejscowi mieszkańcy uważają za pożywny i płacą za sztukę od 2 do 6 realów. Owoc ten zwany jest *pinanona*. W *Europie* roślina ta jest znaną, a w *Berlinie* w jednej z tamtejszych cieplarń, hodowana, wydaje owoc; pospolicie zaliczają ją do familji *aroidów* z liczby których, znaną jest u nas także *calla aethiopica*. Co zaś do samej *Monstery*, zdaje się, iż ta w cieplarniach Krolestwa, dotąd nie znajduje się.

Podczas kiedy u nas dwie okazałe menażerje PP. *Kreutzberg* i *Bernabo*, zwracają uwagę wszystkich historji na zwierzęta dzikie, ciekawy fakt miał miejsce w *Galicji*. Przed kilku dniami w lasach *Podhorodeckich* ubito *rysia*, który dniem wprzódy uganiał się za bydłem. Przepyszny ten exemplarz był zupełnie rosły; włosy na krzyżach miał barwy jasno-rudej czarnemi centkami upstrzone; spód zaś, to jest piersi i brzuch białawo-rudo-żółte z czarno-brunatnemi muszkami, nogi czerwonawe, ogon rudo-bury, na końcu czarny. *Rysie* mają nogi wysokie, uszy kiściami sterczących włosów zakończone, ogon krótki. Kształtem ciała i sposobem życia środkują między *wilkami* i *kotami*. Wzrok mają nadzwyczaj bystry, dla tego w niektórych okolicach *Polski* zowią je *ostrowidzami*. Dobrze różnorodnych *rysiów* jest sześć gatunków, z których każda część świata ma sobie właściwe; najwięcej jednak żyje ich w *Afryce* i w *Azji południowej*.

W tych czasach Pani K. *Matz*, założyła Zakład nowy szycia wszelkich ubiorów damskich, przy ulicy *Nowy-Świat* pod 1296, obok *Foxalu;* gdzie wykonywa wszelkie powierzone roboty z całą sumiennością i znajomością sztuki na czas oznaczony i po nader przystępnej cenie. Przytem utrzymuje żurnale *Francuzkie* mód, aby się tem bardziej mogła do wszelkich wymagań zastosować.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. P. rs. 1 na organy w *Mokotowie*.—Od F. J. kop: 30 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*, i kop: 30 na odnowienie Ołtarza Śgo JÓZEFA w Kościele P. MARYI.— Za sprzedaną xiążkę do Nabożeństwa, wydanie *Dunina*, rs. 3, J. *Irlicht* złożył w tejże Redakcji, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz: zostających.

W xiegarni M. *Rodzyn*, przy ul: *Przechodniej* N°797, blizko Banku, są do sprzedania po zniżonej cenie następujące dzieła, pełne treści i wartości: *Sylwan*, Zbiór Urządzeń leśnych, cały komplet, składający się z 23ch tomów, bardzo porządnie oprawnych; *Bibljoteka Warszawska*, cały komplet, zupełnie nowy exemplarz od r. 1841 do 1857; *Pielgrzym*, pismo czasowe, wychodzące pod redakcją P. *Ziemięckiej*, cały komplet, porządnie oprawny; *Dzieła dramatyczne* Wojc: *Bogusławskiego*, tomów 12, porządnie oprawne; *Historja Karamzyna*, w przekładzie *polskim*, tomów 12, porządnie oprawne.

(*)

Oprócz tego, dostać można w tejże Xięgarni i innych *dzieł*, tak dawniejszych jakoteż i teraźniejszego wydania, po cenie umiarkowanej.

Zaledwie lody spłynęły, wnet wzięto się jak to donosiliśmy do przywrócenia mostu pomiędzy *Warszawą* a *Pragą*, który dziś przed południem stanął gotowy. Ważna to bardzo nowość dla wszystkich, a zwłaszcza w chwili nadchodzących *Świąt Wielkanocnych*. Wysokość wody dziś rano, stóp 11.

Artysta nasz Skrzypek P. Kazimierz *Łada*, dawał w obecnym czasie kilka koncertów na prowincji z nadzwyczajnem powodzeniem, na jakie wysoki, Jego talent prawdziwie zasługuje. Dnia 8go b. m. był koncert P. *Łady* w *Łęczycy*. Dnia 15go i 18go dwa koncerta w *Zgierzu*. Po drugim koncercie, Obywatele z okolicy i znaczniejsze Osoby miasta, dawały świetną kolację na cześć Koncercisty, który prześliczną grą swoją wszystkich zachwycił. Dnia 22go odbył się koncert P. *Łady* w mieście *Łodzi*, gdzie także jeszcze we Czwartek d. 26go b. m. miał odegrać drugi, na korzyść ubogich. P. Kazimierz *Łada*, przyjechał do *Warszawy* i stoi w hotelu *Rzymskim*.

Pisaliśmy już o nowo odkrytym pierwiastku p. n. *bór*, mającym jak to donoszą zastąpić dyament. Dla bliższego tego wyjaśnienia tego dodamy, iż *bór* posiada taki blask i w tym stopniu łamie promienie światła, że kryształy jego tylko z dyamentem porównane być mogą. Bezwątpienia, gdyby otrzymano *bór* bezbarwny i w wielkich kryształach, byłby on ciałem najlepszem do naśladowania dyamentu, pod względem wszystkich skutków odbitego i załamanego światła. Jeszcze inne wielkie podobieństwo przedstawia jego twardość. Wiadomo, że dyament jest najtwardszy ze wszystkich ciał znanych, że rysuje *koryndon* czyli *rubin wschodni*, chociaż kamień ten ostatni, zaraz idzie po nim ze względu twardości. *Bór* także rysuje *koryndon* z największą łatwością i to w ten sposób, że *szafir* wygładzony czyli szlifowany, pocierany proszkiem *boru*, stracił swoje wypukłości kątowe. Dyament wygładzony, tarty o proszek *boru* na kamieniu kwarcowym gładkim, także nieco został porysowany. Doświadczenia więc te przekonywają, że *bór* może być uważany równie jak dyament za ciało najtwardsze, lub że z tego względu zaraz idzie po dyamencie.

Złożony bezimiennie bilet na koncert Niedzielny, na korzyść biednego suchotnika, imieniem Franciszka *Brzozowskiego*, mieszkającego przy ulicy *Wróblej* pod Nrem 2836 w podwórzu, sprzedany został w Redakcji *Kurjera* za rs. 1 kop: 50, dla wręczenia tychże według przeznaczenia.

Z Wielunia.— Niebiosa rozpowiadają chwałę BOGA a dzieła rąk Jego, oznajmuje cały firmament. Dzień dniowi opowiada słowo, a noc nocy okazuje naukę. Nie masz języków ani mów, któreby nie słyszały głosów ich. W tem uniesieniu ducha uwielbiał Pana Zastępów Król *Dawid*, a słowa te przed dwoma tysiącami lat w Psalmach jego zapisane i dziś jeszcze powtarzają się w Świątyniach wzniesionych okazale na Chwałę BOGA, któremu cześć i uwielbienie po nieskończone wieki. Takiem też uczuciem swego wyznania i wiary w jednego BOGA Stwórcę Nieba i Ziemi, od początku świata istniejącej, powodowana Gmina Starozakonnych w m. *Wieluniu*, odnowiła i przyozdobiła tam Synagogę swoją r. z. kosztem własnym; a osoby które nie dla próżnej chluby, ale jedynie dla chwały BOŻEJ, z największą chęcią złożyły ofiary dla powiększenia funduszu, zasługują na niewygasłą w sercach pobożnych wdzięczność, jaką im w imieniu Członków dozoru publicznie oświadczam z załączeniem najszczerszego podziękowania, mianowicie: familji *Kempnerów*, która z przekazanego testamentem zapisu przez *Eleonorę*, żonę już nieżyjącego Salomona *Kempnera*, wystawiła nad wchodem dla niewiast galerję obszerną w kształcie chóru z kratami żelaznemi, nadto ofiarowała parę lichtarzy srebrnych i lampę srebrną, nieustannie gorejącą. Joachim *Kępiński*, kolektor loterji sprawił bogaty ołtarz. Kosztem Józefa *Dawidowicza*, w środku domu modlitwy na miejscu wywyższonem do czytania *Rodału* urządzoną została ambona, otoczona balustradą żelazną z kratami złoconemi. Dwa świeczniki srebrne zakupił i nadesłał z *Warszawy* Maurycy *Goldstein*. Panie, daj im według uczynków ich, a nadto zachowaj w Wszechmocnej pieczy Twojej Wysoki Rząd, który Świątyniami Twojemi i wszystkiemi wiernymi poddanymi troskliwie się opiekuje. — Członek Dozoru, Leibel *Cohn*.

Lublin.— W dniu 17 b. m. uczeń Konserwatorjum *Wiedeńskiego* P. Adolf *Fidel*, przybyły od kilku tygodni do tutejszego miasta, dał drugi koncert. Nie będziemy mówić o grze jego, o której *Kurjer* pisał w Nr 67, ale należy nam dodać, że koncert ten złożony był z najtrudniejszych utworów najznakomitszych Artystów z których: *Caprice et finale* z Opery *Il Pirato* (Ernsta) i Rondo *Artota*, oraz pierwszy koncert i warjacje na tema *Mazura Souvenir de Lublin*, własnej kompozycji koncertanta, wykonane przez tegoż z zupełnem wykończeniem, przyjęte zostały z prawdziwem zadowoleniem przez Publiczność. Przytem pochwalić się musiemy, że żadne może miasto w Królestwie nie ma tylu prawdziwych Amatorów muzyki jak *Lublin*. Świeży tego dowód mieliśmy na koncercie P. *Fidela*. Chętni jak zawsze dwaj młodzi ludzie PP. *Walentowicz* i *Bobakowski*, znacznie przyłożyli się do uświetnienia powyższego koncertu, a oprócz towarzyszenia P. *Fidelowi* w niektórych wykonanych przez niego sztukach, odegraniem duetu na dwoje skrzypiec *Kalliwody*, aż nadto nas przekonali, że przy tak widocznym postępie, wkrótce mogą zyskać sławę w świecie muzykalnym.

Właścicielka magazynu mód pod firmą E. *Emie*, przy ulicy *Miodowej* exystującego, przed kilkoma dniami wyjechała do *Paryża*.

W tych dniach spodziewany jest w *Warszawie* głośny Komik i Śpiewak z *Berlina*, P. Juljusz *von Bergen* z kompanją, który za granicą w znaczniejszych miastach, zjednał sobie niemałą renomę, i od Publiczności jest bardzo lubiony. Spodziewać się należy, że i w *Warszawie* zjedna sobie powodzenie, i że Publiczność z jego obecności, wielce będzie zadowoloną, bo będzie to nowość dotąd w *Warszawie* niewidziana. Miejsce zabawy będzie w lokalu obszernym znanym już Publiczności, na *Nowym-Świecie* N° 1297 na *Foxalu;* zaś o dniu rozpoczęcia, ogłoszonem będzie.

Oprócz codziennej muzyki, wykonywanej w *Nowej Arkadji*, przez kapelę P. Karola *Wentzla*, taż kapela jutro wykona wielki nadzwyczajny program, złożony

z dzieł: *Webera, Haydena, Bethowena, Mendelssohna* i wielu innych; a prócz tego wielkie *pot-pourri Gungla*, i solo na puzonie przez P. *Ritschla.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 33, dają rs. 84, wartość kuponu rs. 2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 46½, wartość kuponu kop: 16⅓; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 33; z r. 1855, żądają rs. 103 kop: 33.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Raptus*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Żołkowski* po 2-kroć, oraz PP. *Chomanowski, Chęciński* i *Damse* po 2-kroć; po Kom: *Nowy Mizantrop*, Pani *Korzeniowska* 2-kroć, PP. *Panczykowski* 3-kroć i *Chomanowski* 2-kroć.

Donosimy Panu K. P. jednemu z Prenumeratorów *Kurjera*, iż wysłane przezeń z *Włodzimierza* na *Wołyniu*, rs. 25, zebrane w towarzystwie Przyjaciół, dla Matki ś. p. *Kazimiery*, doszły swego przeznaczenia, i tejże doręczone zostały.

Podług listów handlowych z *Londynu* z d. 26 b. m., ceny *pszenicy* znowu się obniżyły, skutkiem ustania w pewnej mierze dopytywania o pszenicę dla *Hiszpanji.*

Sprostowanie. — W Numerze 74 *Kurjera*, w opisie meteorologicznym *Lutego*, przed liczbami stopni średniej temperatury, opuszczono znak mniej — to jest położono: Średnia temperatura całego miesiąca (Lutego), jest 3,93 stop: R., w stanie normalnym taż temperatura jest 2,63 stop: R.; dodać zatem potrzeba po pierwszej i drugiej liczbie, wyrazy: *niżej zera.*

Anglja. *Londyn, 27go Marca*, (wiado: telegr:). — W *Marylebon*, przedmieściu *Londynu*, obrani zostali na nowo do Parlamentu Sir Benjamin *Hall*, Minister budowli, i Vice-Hrabia *Ebrington*, obaj stanowczo liberalni. W *City*, przy głosowaniu przez podniesienie rąk, mieli przychylne widoki na wybór: *Russel, Duke, Rotszyld* i *Crawfurd.* Głosowanie jutro miejsce mieć będzie. — Z *Liverpool* donoszą, że tam podczas zgromadzenia wyborczego, wiele osób poranionych zostało, skutkiem załamania się platformy. — Rząd otrzymał depeszę, według której, Cesarz *Chiński* nagania postępowanie Namiestnika Kantonu, *Yih*, i pragnie pojednać się z *Anglją.* (Wiadomość ta jest dogodną dla Rządu podczas wyborów). — Dnia 8go Lutego, pomiędzy jazdą *angielską* i *perską*, zaszła walka, w której *Persowie* stracili 800, a *Anglicy* 10 ludzi. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 27go Marca.* — W Królestwie *Lombardzko-Weneckiem*, podobnie jak w *Węgrzech*, Władza cywilna ma być zupełnie oddzielona od wojskowej. — Minister oświecenia polecił, aby nadal liczba uczniów w jednej klassie gimnazjów publicznych nie przenosiła 50, i aby w razie zgłoszenia się większej ich liczby, tworzono bezzwłocznie drugi oddział w klassie. — Szlachta *Włoska* ma być porównaną w przywilejach z szlachtą całej Monarchji. (N. Pr: Ztg).

Z *Pesztu* donoszą, że Cesarz i Cesarzowa przybędą tam 4go Maja po południu, zabawią do 12go t. m., i puszczą się następnie w podróż do części *Węgier* po lewej stronie *Dunaju*, aż do *Grosswardeinu*, zkąd znowu wrócą około 29go Maja do *Buda-Pesztu*, i tu znajdować się będą na obchodzie uroczystości Święta Bożego Ciała, w d. 11tym Czerwca. Około 21go Czerwca, JJ. CC. Moście spodziewani są z powrotem w stolicy. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 26 Marca.* — Czwarte posiedzenie konferencji w sprawie *Newszatelskiej*, nie miało żadnej zdaje się, przynajmniej urzędowej ważności. Pan *Kern*, został wprowadzony; dano mu do odczytania protokóły poprzednich posiedzeń, oraz zakomunikowano ostatnie propozycje Hr: *Hatzfeld.* P. *Kern* nie udzielił żadnej stanowczej odpowiedzi, oświadczając, iż da ją po zbadaniu należytem przedmiotu. Odroczono się do Soboty. — Krąży tu pogłoska, że sprawa *Neapolitańska* wikła się na nowo. — Dziś nastąpiło przyjęcie do Akademji P. *Falloux.* — Dom i grób *Napoleona I*, na wyspie Stej Heleny, nabyty został przez rząd *Francuzki*, nie od *Anglji* lecz od kompanji *Wschodnio-Indyjskiej.* Na konserwatora tych pamiątek, wyznaczony został P. *Rougemont* b. Szef szwadronu, który zamieszka na wyspie i pobierać będzie 12,000 fr: pensji. — P. *Lafragua* bawi ciągle w *Paryżu.* Stara się on aby był przyjęty od rządu *Hiszpańskiego*, jako Poseł *Mexykański*, nie zaś jako przybyły dla dania objaśnień o smutnych wypadkach, zaszłych w *Mexyku.* Zapewne gabinet *Hiszpański* nie ustąpi jego żądaniom. (In: Bel:).

Niemcy. *Wiesbaden, 16go Marca.* — Minister Stanu, Xiążę *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, otworzył dziś Zgromadzenie Stanów *Nassauskich.* W mowie otwarcia, między innemi zawiadomił o zaręczynach Xiężniczki *Zofji* Nassauskiej z Xięciem *Oskarem* Szwedzkim, i dodał, że ślub wkrótce nastąpi. (St: Anz:)

Turcja. — Donoszono już dawniej o kradzieży relikwji ze skarbca sułtańskiego. Obecnie wykrywa się, że kradzież ta miała znaczenie polityczne; skradziono bowiem między innemi przedmiotami *Sandżak-szerif*, czyli chorągiew Proroka, do której przywiązane jest posiadanie Kalifatu, a Koran i Korona Kalifa *Omara*, były ukryte w studni. Według jednych, przyczyny tego występku szukać należy w intrygach *Persji*, (gdyż dwaj o kradzież obwinieni intendenci, pochodzą z sekty *Szyitów*), według innych, w knowaniach stronnictwa, które zamyślało o wznieceniu powstania przeciw Sułtanowi. (N. Pr: Ztg).

Szesnastotysięczny korpus *Turecki* ma być wysłany ku granicom Xięztw *Naddunajskich*, dla poparcia, wrazie potrzeby, prawa *Porty* w tychże Xięztwach. (Ind. Belge).

Rząd *Turecki* zatwierdził ustawę Towarzystwa Żeglugi parowej na *Czerwonem* lub *Czarnem* morzu, z kapitałem 80,000 piastrów (4,920,000 rs.), podzielonym na 40,000 akcji po 100 talentów (123 rs.) każda. (Dziennik Akcjonarjuszów St. Petersburgski N° 4).

Włochy. *Turyn, 23go Marca.* — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył do *Genui* wraz z flotylą *Rossyjską*, która dotychczas stała w *Villafranca* pod *Nizzą.* Minister wojny, Jenerał *Lamarmora*, udał się tam dla powitania Dostojnego Gościa i odbycia na cześć Jego, przeglądu załogi *Genueńskiej.* — Król *Wiktor-Emanuel*, w zamian za posłane Wice-Królowi *Egiptu* podarunki, otrzymał od niego w darze trzynaście pysznych koni. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Temu lat czterdzieści, *Montataire*, w departamencie *Oise*, była lichą wioską, liczącą zaledwie 200 ludzi, biednych, ciemnych i zatopionych w pijaństwie. Ale przybył do tej wioski P. *Mertian*, pracowity i poczciwy rękodzielnik. Założył on fabrykę, która dała zyskowną pracę ludowi, założył szkółki, Kościół i szpital, i wkrótce *Montataire* stała się ślicznem miasteczkiem, liczącem 2,800 ludzi, zamożnych i moralnych. Władze miejscowe, połączone z mieszkańcami całego departamentu, uczciły w tych dniach dzieło P. *Mertian*, który, gdyby żył w *Anglji*, zostałby niezawodnie Baronetem, jeżeli nie Lordem *of Montataire*. — Rzecz dziwna, jak teraz zatrudnienia nawet najlichsze, prowadzą w *Paryżu* do dostatku, jeżeli nie do majątku. Nosiciel wody w pewnym domu, sprzedał w tych dniach swoją klientelę za 7,000 fr:. Miał on beczkę z wodą na kołach, która ważyła 500 funtów, a którą ciągnął sam od rana do wieczora. — *Włochy* pozbywają się powoli swych galerji obrazów. W tych dniach odbywa się w *Paryżu* sprzedaż obrazów i rycin, znana pod nazwiskiem *Vallardego*. Dyrektor *Luwru*, kupił z niej album *Leonarda da Vinci*, za 35,000 fr:. — *Marsylja* wyprzedziła *Paryż* urządzeniem zegarów elektrycznych na wszystkich przedniejszych ulicach. Przez całą noc latarnie oświecone wskazują, jaka jest w mieście godzina, bo inna jest na kolei żelaznej. Zegary wszystkich banhofów i stacji wzdłuż drogi, znaczą godzinę *Paryzkiego* zegaru. — Pewien właściciel domu w *Berlinie*, ogłosił w gazetach, że ma jeszcze małe mieszkanie, to jest pokój z gabinetem z oddzielnym wchodem do najęcia. Zaraz zgłosiło się wielu amatorów, gdyż obecnie mieszkania w tem mieście są trudne do najęcia, a przezto nadzwyczaj drogie. Lecz jakież było zdziwienie zgłaszających się, kiedy zobaczyli, że spekulujący gospodarz postawił na swym podwórku stary wagon z kolei żelaznej, i ten chce jako mieszkanie wynająć. Jednakże i ten nowo improwizowany lokal znalazł swego mieszkańca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Konrad Ob: z Przysłowic nr 414; Błociszewski Lud: Ob: z Niedźwiady nr 585; Chyliński Ant: Oby: z Pniewnika nr 625; Godlewski Wład: Oby: z Kijowa nr 476; Grodecki Alex: Budown: z Cesarstwa nr 411; Irzykowicz Ant: Oby: z Strenkowa nr 625; Karski Miecz: Ob: z Przysłowic nr 414; Rościszewski Ant: Obyw: z Brzezna nr 556; Sagatowski Dyonizy Ob: z Kijowa nr 476.

Wyjechali: Bogdański Ign: Oby: do Tarczyna; Dembowski Alex: Ob: do Przedwojewa; Gołuchowski Walenty Oby: do Komorowa; Sanguszko Wład: Xżę do Lubartowa.

Przyjechali koleją żelazną: Car Ferd: Krawiec z Paryża nr 410; Ejryng Teod: Puszkarz z Erfurtu nr 414; Kierbedź Jene:-Major Zarządu Kom: Lądow: i Wodn: z Częstochowy; Lesser Stan: Bankier z Berlina nr 490; Stier Augu: Żona Aptekarza z Berlina.

Wyjechali koleją żelazną: Breuer Kar: Technik do Berlina; Hoffman Adela Kupcowa do Paryża; Laessig Adolf Dyr: Młyna Parowego do Berlina; Vetter Albert fabr: obić papiero: do Wiednia.

DONIESIENIA.

Najwyżej zatwierdzone *Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczenia i transportowania ładunków*, na morzu, rzekach i stałym lądzie, ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, iż powierzyło PP. Izraelowi *Feinkind* i Marcellemu *Feigenblatt*, zarząd swego dotychczasowego Kantoru w *Warszawie*, którym Towarzystwo, stosowne pełnomocnictwo do zarządzenia tymże Kantorem w jego imieniu, udzieliło. St: *Petersburg*, 15go Lutego 1857. — Odwołując się do powyższego ogłoszenia, mamy zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, że objąwszy powierzony nam przez Najwyżej zatwierdzone *Rossyjskie* Towarzystwo, morskiego, rzecznego i lądowego assekurowania i transportowania ładunków, Zarząd *Warszawskiego Kantoru*, przyjmujemy w tymże Kantorze przy ulicy *Nalewki*, w domu P. *Feinkinda* pod Nr 2257*ab*, wszelkie transporta do ubezpieczenia i przewiezienia do różnych miejsc Cesarstwa i Królestwa. po cenach nader przystępnych i stałych. O łaskawe względy Prześwietnej Publiczności najuprzejmiej upraszając, przyrzekamy jak najakuratniejszą i najrychlejszą usługę, gdyż naszem najusilniejszem staraniem będzie pozyskać zadowolenie Prześwietnej Publiczności.— *Warszawa*, dnia 26 Lutego (10 Marca) 1857 r.— Zarządzający *Warszawskim* Kantorem, Izrael *Feinkind*. Marcelli *Feigenblatt*, Ajenci.



W Dobrach Słubica, w Gubernji i Pcie Warszawskim, o 11 wiorst od Stacji Grodzisk, 7 od m. Mszczonowa, znajdują się dwa **Ogiery**, krwi czystej Angielskiej, pochodzące ze stada ś. p. Xięcia Feldmarszałka Paskiewicza, maści karej bez odmiany, które od 1go Kwietnia do dnia 1go Lipca r. b. puszczane będą do klaczy, za opłatą rs. 6.

Potrzebne jest pomieszczenie dla **Ucznia** Bednarskiego, który już przez lat dwa w tejże professji pozostawał na prowinsji. Oddający go, przyjmuje na siebie koszta zapisania go do Cechu, jak również koszta odziewania przez czas nauki, i koszta wyzwolin. Ktoby z PP. Bednarzy chciał przyjąć takowego, niech nadeśle swój adres na koszt przez Serock w Zegrzu, pod adresem: do Wójta Gminy.

Syndycy massy upadłości Józefa Krüger.— Podpisani ogłaszają niniejszem, iż na skutek upoważnienia Tryb: Handl: w Warszawie pod dniem 18 Lutego (2 Marca) r. b. wydanego, sprzedane będą w d. 21 Marca (2 Kwietnia) t. r. o godz: 5 z południa, przez publiczną licytację, przed W. Ant: Jabn Sędzią Komisarzem, odbyć się mającą, w miejscu posiedzeń Tryb: Handl: w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, AKTYWA massy Józefa Krüger. Stan Aktywów, jak niemniej warunki kupna i sprzedaży, w Kancel: Tryb: Handl: u W. Andrychiewicza Podpisarza tegoż Tryb:, przejrzane być mogą.— Teodor *Łącki*, Patron. F. *Schuster*.

Zgubioną PACZKĘ z BLONDYNĄ, odebrać można w Drukarni Kurjera.

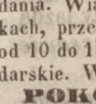


MEBLE mahoniowe, to jest: Kanapa, Stół przed Kanapę, dwa Fotele, sześć Krzeseł adamaszkiem kryte, oraz Stół do kart, z powodu wyjazdu, z wolnej ręki do sprzedania, pod Nr 597 przy ulicy Bielańskiej, na 1szem piętrze.

Ktoby sobie życzył za parę dni jechać na wspólny Koszt, do **KIJOWA** i dalej ku Odessie; raczy się zgłosić do domu Nr 1614, przy ulicy Żurawiej.

WIEŚ Piotrowice, w Pcie Siedleckim, Guber: Lubelskiej, dziesiatin 135 (wł: 9), z Inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Właścicielki o bliższych warunkach, przez Kałuszyn do wsi Piotrowic; żądany jest Majątek taki od 10 do 15,000, Dom mieszkalny, Zabudowania potrzebne gospodarskie. Wiadomość tamże do wsi Piotrowic.

POKÓJ z gankiem, Kuchenka i Pokoik dla sługi, jest do odnajęcia miesięcznie, w Ogrodzie Saskim, w domu zwanym Ogrodnika, na 1m piętrze; ktoby sobie życzył, mogą być dodane konieczne sprzęty i usługa. Wiadomość w tymże lokalu.



W Guberaji Wołyńskiej, w m. Gubernial: Żytomierzu, przy ulicy Małowilskiej, w drugiem pereułku, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** z gospodarskiemi Zabudowaniami, Ogrodem, i znajdującym się przy nim gruntem, rozległości sążni □ 740, na którym obszernie budować się można. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można u Właściciela na miejscu.

Komora Celna 1go rzędu Nieszawa, ogłasza niniejszem, iż w d. 21 i 22 Marca (2 i 3 Kwietnia) r. b., w m. Pow: Włocławku, w Sali hotelu pod Trzema Koronami, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację rozmaitych TOWARÓW, uległych w niniej-

szej Komorze, prawnej konfiskacie, a mianowicie: Wina Szampańskiego butelek 460, Cukru rafinowanego w głowach pudów 5 funt: 15, Laku do zalewania korków butelkowych pud: 2, Groszku marynowanego blaszanek 14, Sera funt: 34, Laku pud: 3 funt: 18, wyrobów Cynowych pud 1 funt: 14, wyrobów Szklanych sztuk 36, i Araku beczułek 10; w ogóle oszacowanych na rs. 552 k. 88.



Do handlu Kupca Markusa Hanny, za Żelazną Bramą w b. domu Radziwiłłowskim pod Nr 953, nadszedł najświeższy transport wybornych **Sielaw** Augustowskich, i takowe sprzedaja się po cenie nader umiarkowanej.

Na Bawarję i Kręgelnię, OGRÓD z piękną Altaną, do tego cztery obszerne Pokoje, z Kuchnią angielską i innemi wygodami; przy ulicy Grzybowskiej Nr 1050, do najęcia od Wielkiejnocy.

Zgubioną SERWETĘ, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Potrzebne **POMIESZKANIE**, w blizkości Cytadelli, od frontu, 4ry albo 5 Pokoi na 1szem piętrze, okna na południe. Wiadomość w Cytadelli, drugi dom po prawej stronie, na dole.

DROŻDŻY suchych prasowanych w najlepszym gatunku, które szczególnie są bardzo dobre do ciast Wielkanocnych, można dostać codzień świeżych, w handlu sukna J. S. *Reimann*, przy uli: Miodowej N° 486*b*, w domu W. Kronenberga.

W Dobrach PRZEZDZIAŁCE pod m. Sokołowem w Powiecie Siedleckim położonych, są do sprzedania **Buhaje**, dwu i trzy-letnie, prawdziwej rassy Oldenburgskiej.— W dystylarni tychże Dóbr sprzedają się **Arak** i **Wódki Słodkie** po cenach zniżonych, a mianowicie:

ARAK	N° 0	po cenie	rs.		kop: $82\frac{1}{2}$	za garniec
„	„ 1	„ „	„	1	„ 5	„
„	„ 2	„ „	„	1	„ 35	„
	„ 3	„ „	„	1	„ 95	„
Wódki Słodkie	„ 2	„ „	„		„ 90	„
„ „	„ 3	„ „	„	1	„ 20	„
„ „	„ 4	„ „	„	1	„ 50	„

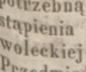


KAWJORU świeżego, zupełnie mało-solonego, Astrachańskiego, z ostatnich podlodowych połowów, nadszedł przedostatni transport do Głównego Składu przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich pod Nr 496.— M. *Żyżyn*.



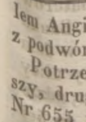
Potrzebna jest do wypożyczenia SUMMA rs. 22,500 (zł: 150,000), na hypotekę trzech Dóbr w Guberoji Warszawskiej położonych. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni J. Bether, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 404.

Potrzebny jest **POKÓJ** obszerny, dla Osoby płci żeńskiej, gdzieby był Fortepjan, przy jakiej zacnej familji, gdzie prócz stołu i usługi możnaby mieć towarzystwo i opiekę właściwą i tak potrzebną dla młodej i wykształconej Osoby. Ktoby miał do odstąpienia podobny Pokój, raczy wiadomość powziąźć u W. Nowoleckiej utrzymującej Kantor Guwernantek, przy ulicy Krak:-Przedmieście pod Nr 435, na 1szem piętrze.



Piano Wertikal, oraz różne **Fortepjany**, do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z Podwórza, na lewo.

Potrzebne są **Panny** dobrze uzdatnione, jedna do Kapeluszy, druga do Czepków, do Magazynu, przy ulicy Leszno pod Nr 655 w domu Marszałowskiej.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble i Sprzęty** gospodarskie, przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, na 2m piętrze w dziedzińcu. Wiadomość na miejscu.

Węgle kamienne angielskie, kominkowe i maszynowe, są do sprzedania w składzie P. Bauman, w domu P. Bersohn pod Nr 795.

Uczeń klassy 6ej Gimnazjum tutejszego, dobrze usposobiony, życzy za stół i stancję udzielać lekcje Szkolne. Uprasza się o złożenie adresu w Drukarni Kurjera.

Apteka wraz z Domem, na granicy Pruskiej, w okolicy Kalisza położona, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwal;— jako też o wakujących miejscach na **Pod-Aptekarzy**.



Z powodu wyjazdu, są jeszcze do sprzedania następujące **Meble**, j. t. Kanapa, Fotele safjanem kryte, Stół mahoniowy przed kanapę, Tualeta, Biurko zagraniczne, Poforsztowanie plecione do dużego pokoju, Naczynia kuchenne, Szkło, Obrazy i t. d.;— oraz Garnitur mahoniowy, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, i Stół, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 2, na 1m piętrze, drzwi przy wschodach.



W Magazynie Mebli, przy ulicy Krakowskie-Przedm: pod Nrem 404, dostać można różnych MEBLI, jako to: Garnitury mahoniowe, palisandrowe, jesionowe, Stoły, Stoliki, Biurka, Konsole, Tualety, Kozety, Szafy, Komody, Krzesła wyplatane, Biuro duże palisandrowe i tym podobne rzeczy.— J. Tarnowski.

NOWA FABRYKA

ŚWIEC STEARYNOWYCH i MYDŁA

POD FIRMĄ:

SCHOEPE ET LINDNER,

przy ulicy Nalewki pod Nr 2236.

Zaleca swój doborowy Skład **Świec Stearynowych i Kościelnych**, jakoteż i najcelniejsze łojowe klarowne, Angielskie żółte i Amerykańskie brunatne **Mydła**, które to gatunki tak przez swą piękną postać zewnętrzną, jako i własności trwania w niezmiennie dobrym swym stanie, od wszystkich innych się odznaczają, przezco sobie w Anglji, Francji, Niemczech i Belgji, drogę w handlu utorowały, i w tymże bardzo są poszukiwane. Również zalecamy nasz Skład, zaopatrzony w różne gatunki Świec łojowych i wszelkich do nasze go fachu należących wyrobów.— Prosim z tego względu Szanowną Publiczność o zaufanie, któremu godnie odpowiedzieć dołożemy wszelkich starań, przez rzetelną i dobrą usługę. — Nareszcie dołączamy Cennik wyżej nadmienionych wyrobów:

Prima Świece Stearynowe, funt	kop:	32
„ „ „ paczka	„	$30\frac{1}{2}$
Sekunda „ „ „	„	25
Prima klarowanego rażąco białego Mydła, funt	„	12
Angielskiego żółtego Mydła . . . . . „	„	11
Brunatnego Amerykańskiego Mydła . . „	„	9

Przy nabywaniu większej ilości, stosowny rabat odstępuje się.

100 PŁUGÓW *Amerykańskich*, z fabryki P. *Otto*, są do sprzedania po cenie zniżonej, w hotelu Berlińskim w *Kaliszu*.— Tamże bezpłatnie dostać można *Spisów nasion* i *flanców* na r. 1857, P. J. G. *Booth et Comp:. Nachfolger* w *Hamburgu*. P. Henryka *Mette* w *Quedlinburgu*. P. *Traugott Jacob Sejdel* w *Dreznie*, P. *Juljusza Rüdicka* w *Gdańsku*. P. *Ernesta Renary* w *Erfurcie*. P. *Adolf Jopf* w *Erfurcie*. P. *Platz et Sohn* w *Erfurcie*. P. G. A. *Haage* w *Erfurcie* i wielu innych zagranicznych, gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki.

W mieście **Białobrzegach**, nad rzeką Pilicą, na trakcie bitym Krakowskim, jest **PROPINACJA** i **Austerja** do wydzierżawienia, razem lub osobno.—Tamże w nowo wymurowanym Bazarze, jest kilkanaście SKLEPÓW do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela we wsi Suchy pod Białobrzegami.

Dachówki hollenderki 8,000 sztuk, lub wiele się zdejmie z oficyny domu Nr 163 przy ulicy Nomomiejskiej, Gdańską Piwnicą zwanego, do sprzedania. Wiadomość o takowej u Właściciela.

W DOBRACH Jadowskich i Ręczajskich, Powiecie Stanisławowskim, tudzież w dobrach Kołodziązkich Powiecie Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia na rok jeden KARCZMY, SZYNKI i KUŹNIE w różnych wsiach, koloniach i mieście Jadowie; MOSTOWE na rzece Liwcu pod Zawiszynem; PACHT KRÓW w folwarkach: Jadowie, Kołodziążu, Morzyczynie i Brzuzy; RYBOŁÓWSTWO na rzekach pod Skuszewem, Liwcu i Osownicy; — Różne LOKALE i PIEKARNIA w Jadowie, i Drożdże z Browaru Kołodziązkiego. — Licytacja na wydzierżawienie Karczem i Kuźni w dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje o wiorst 21 od Warszawy oddalonej, w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b.; zaś na wydzierżawienie wszystkich innych przedmiotów, w Zarządzie Dóbr w mieście Jadowie, to jest na Szynki i Kuźnie w dniu 22 i 23 Marca (3 i 4 Kwietnia) r. b., a na inne dzierżawy w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) t. r. Mający chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne vadia i kwalifikacje. O warunkach dzierżawnych, powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr.

Koniczyna czerwona nasienna, z zbioru tegorocznego, korzec po rs. 39, w dobrach Czyszków pół wiorsty od stacji pocztowej Garwolin, korcy 10 razem lub częściowo do sprzedania. Żądana ilość może być dostawiona do Warszawy, za zgłoszeniem się listownym do Dziedzica dóbr Czyszków przez Garwolin. Próbka Koniczyny złożona w Drukarni Kurjera.

Ktoby miał do sprzedania zaraz, lub od Wielkiej-Nocy, w Warszawie, na ulicy niezbyt odległej od środka miasta, **Dom murowany**, przynoszący stosowny dochód, z Ogrodem obszernym, warzywnym i fruktowym, wartości od rs. 900 do 1500; zgłosić się zechce pod Nr 78 przy ulicy Kanonja na 1e piętro. — NB. Wszelkie pośrednictwa faktorów nie przyjmują się, i płaci się gotówką.

CUKIERNIA R. WIŚNOWSKIEGO,

w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 653/4.

Jak corocznie, tak i przez cały ciąg obecnego Wielkiego Postu, wypieka znane z swego wybornego smaku i dobroci **JAJECZNIKI**, przy kawie i herbacie z przyjemnością używane, których codziennie świeżych po kop: 7½, 15 i 30 sztukę, dostać można.

Dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godz: 5 po południu, sprzedaną będzie w drodze działów w Try: Cyw: w Warsz: w Wydz: I, pod Nr 549, **Kolonja** Lewinów, odległa od Warszawy werst 4, obejmująca włók 6 prętów 61 miary nowopolskiej, składa się po większej części z łąk, i ogrodu warzywnego, oraz częścią gruntu ornego; w Kolonji tej jest Pałacyk na letnie mieszkanie, Dom drewniany, oraz stajnie, wozownie, i inne budynki w dobrym stanie. Licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rs. 8517. Vadium oznaczone na rs. 2,000. Bliższe objaśnienia udzieli Teodor Łącki, Patron w Warszawie pod Nr 1776 zamieszkały, sprzedaż tę popierający.

Dnia 29 b. m. zgubioną została **Bransoletka** granatowa, z perłami, przy wyjściu z Koncertu w Salach Redutowych. Szlachetny Znalazca, raczy zwrócić pod Nr 1774 przy ulicy Świętojerskiej, na 2m piętrze, po prawej stronie od wschodów, za stosowną nagrodą.

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie z d. 2/14 Marca r. b. do Nr 2267 wydanej, odbywać się będzie pod Nr 464/5 na dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 4 z południa i w dniach następnych, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, po niegdy Józefie Giełgud Kanoniczce pozostałych, mianowicie: Mebli, Garderoby damskiej i Bielizny, Kosztowności, Xiążek i Sprzętów domowych, a to za gotowiznę natychmiast płacić się winną. — *Stępowski*, Rejent.

Onegdaj, przy wyjściu z krzeseł Teatru Rozmaitości, zgubiono **Chusteczkę** od nosa, białą, batystową, obrobioną szlaczkiem gwipiurowym, z takimże narożnikiem, w kształcie liścia dębowego, na którym dwie maleńkie cyfry S. R. Uprasza się Znalazcę, o złożenie jej w Drukarni Kurjera.

Onegdaj, zgubioną została przy wyjściu z Sal Redutowych, **Bransoleta** złota, w ogniwa, w kształcie łańcucha. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową przy ulicy Leszno, w pierwszym domu za Kościołem Karmelitów pod Nr 671c, na 1sze piętro, za nagrodą rs. 3.

W Dobrach TARCHOMINIE, 9 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania około 2,000 Centnarów **SIANA**. Zgłosić się do Rządcy Dóbr.

Wojskowy wyjeżdżający Extrapocztą, najpóźniej d. 31 Marca (12 Kwietnia) do **Stawropola** przez KIJÓW i EKATERYNOSŁAW, pragnie znaleźć **towarzysza podróży** na wspólny koszt. Wiadomość w Kancellarji pułku rezerwowego w Cytadelli.

Dla Osoby płci żeńskiej, potrzebny jest od 1go Kwietnia r. b., **Pokoik** przy familji, jeżeli być może ze stołem, lub oddzielny z osobnym wchodem; ten ostatni by mógł być przy której z ulic pryncypalnych od frontu. Adres proszę zostawić w Składzie Materjałów Pismiennych, A. Szczycińskiej.

Rsr. 5 nagrody odbierze, kto zwróci Stróżowi Gotlibowi pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej, zagubioną w dniu 22 b. m., między 6tą a 7mą wieczorem, przechodząc ulicą Nowy-Świat i Wierzbową, **Pelerynę** czarną, atłasową, obszytą axamitem i po obydwóch brzegach frendzlą, a podszytą marseliną.

SKŁAD Win i Towarów Kolonjalnych Stanisława Rozmanith, otrzymał świeży transport **Szynek** Bajońskich; **Sera** Chester, Strachino, Limburgskiego i inne; **Sosów** i **Pikli** Angielskich oraz Indyjskich; **Ananasów** i innych **Owoców** w Syropie, z Marsylji; tudzież LIKWORÓW i WÓDEK: Francuzkich, Angielskich, Hollenderskich, Włoskich, Szwajcarskich, Chińskich i wiele innych DELIKATESÓW.

W mieście Tomaszowie Ordynackim, nad granicą Austrjacką, w ulicy Lwowskiej przy Komorze, jest do sprzedania **DOM** murowany, parterowy, z Piwnicami, Stajnią, Wozownią i Oborą na sześć krów także murowanemi, z dwoma Ogródkami kwiatowemi, obszernym dziedzińcem, Ogrodami fruktowym i warzywnym oparkanionemi; oraz z 4ma morgami gruntu ornego, a około 12u morgów Łąk. Possessja ta, jest własnością Sukcessorów Dębskiego, a po układy o nabycie, udać się trzeba do Inżeniera Powiatu Łukowskiego, w Łukowie zamieszkałego.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów, i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu, Prezesa miejscowego Trybunału, sprzedaną zostanie przed podpisanym Rejentem, pozostałość po niegdy Xdzu Tomaszu Degurskim, składająca się z Garderoby, Bielizny, Xiążek i Sprzętów domowych, a to przez jawną licytację, dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, przed Kapelanją Smętarza Powązkowskiego, odbyć się mającą. — Wojciech *Śliwiński*, Rejent.

Dnia 17go b. m. wychodząc z Teatru, zgubiono **Nosi-grosz** w kształcie woreczka, popielaty zamszowy, z zameczkiem brązowym, zawierający kilka rubli papierowych i niektóre papiery. Łaskawy znalazca raczy oddać do Hotelu Europejskiego pod numer 50ty, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 11 cali: —.

TEATR WIELKI. Jutro, (Piąte wystąpienie Panny *Bogdanoff*, w Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*).

Dziś i w dni następne, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, grać i śpiewać będą Panny Wilkoszewskie. — Tamże codziennie nowa Szarada do odgadnięcia, i dziełka Rozbickiego do sprzedania.

F A B R Y K A

PIWA STARO-MARCOWEGO,

Ma zaszczyt donieść, iż dla dogodności szanownych Amatorów tegoż Piwa, prócz Składu już exystującego naprzeciw Banku przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471, w domu Wgo Aschert; w dniu 31m Marca r. b. otworzonym zostanie drugi Skład przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 403 w domu W. Haimens; gdzie Sprzedaż Cząstkowa, każdodziennie od godziny 9ej rano do 5ej po południu kontynuowana będzie. O czem zawiadamiając szanowną Publiczność, polecam się łaskawym względom. — S. K.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 19 (31) Marca 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.